

BRYTYJSKI PREMIER W ESTONII ZAPEWNI O WSPARCIU NATO

Świąteczna wizyta premiera Wielkiej Brytanii, w kontyngencie dyslokowanym do Estonii w ramach NATO, stała się przyczynkiem do podkreślenia brytyjskiego wkładu w europejski system bezpieczeństwa w dobie BREXIT-u. Zdaniem Borisa Johnsona, służba żołnierzy w ramach eFP NATO najlepiej pokazuje, że Sojusz działa sprawnie.

Brytyjski premier Boris Johnson odbył specjalną, świąteczną, wizytę w bazie wojskowej Tapa w Estonii, leżącej niedaleko stolicy tego państwa, Tallinna. To właśnie w tym nadbałtyckim państwie, należącym do NATO i zlokalizowanym tuż obok Rosji, stacjonują na co dzień żołnierze z Wielkiej Brytanii. Stanowiący, tym samym część eFP NATO, a w przypadku Wielkiej Brytanii mowa jest o operacji CABRIT. Około 850 Brytyjczyków współpracuje tam z Francuzami, Duńczykami oraz samymi Estończykami, w ramach działań natowskich w obrębie bezpieczeństwa flanki wschodniej. Jest to największa dyslokacja wojsk brytyjskich w całej Europie, poza granicami Wielkiej Brytanii.

Oprócz samych rozmów z wojskowymi, reprezentującymi King's Royal Hussars, w trakcie spotkania z estońskim premierem Jüri Ratasem premier Johnson miał podkreślić, że Wielka Brytania zamierza nadal bezwarunkowo utrzymać swoje wsparcie, w ramach NATO, na rzecz bezpieczeństwa całego regionu. Jednocześnie, B. Johnson miał wystosować mocną i twardą ocenę agresywnych działań Rosji, mając na uwadze, chociażby wydarzenia z Salisbury (próba otrucia Siergieja Skripała).

Czytaj też: [Alternatywa dla NATO? W Estonii burza po słowach wicepremiera](#)

Brytyjskie media zaznaczają przy tym, że sama wizyta premiera odbywała się w sytuacji, gdy jeszcze niedawno to właśnie samoloty RAF w Estonii musiały być podrywane 21 razy, by przechwycić, aż 56 rosyjskich maszyn różnych typów. Przypomnieć należy, że Brytyjskie dwusilnikowe myśliwce wielozadaniowe Eurofighter Typhoon (z 121 Expeditionary Air Wing EAW) pełniły do września, w ramach operacji „Azotize”, czteromiesięczną służbę, jako część NATO Baltic Air Policing.

Czytaj też: [Polskie F-16 lecą do Estonii](#)

Przypomnijmy, że premier Boris Johnson i jego Konserwatyści pod koniec roku tryumfowali w wyborach do Izby Gmin, uzyskując tym samym możliwość ostatecznego przeprowadzenia procesu BREXIT-u. Obecnie widać, że władze w Londynie starają się zapewnić swoich sojuszników z NATO, że wszelkie turbulencje polityczne wewnątrz kraju, ale też w relacjach z Unią Europejską nie będą miały wpływu na natowską współpracę w zakresie bezpieczeństwa i obrony.